

Wypadło z podręczników

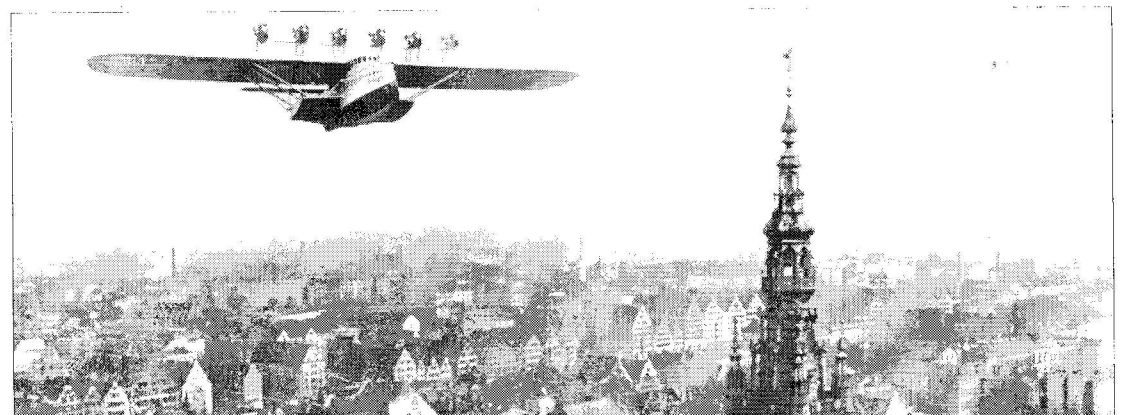
DOROTA KARAŚ, MARCIN RĘCZMIN

W „Śledź te strony” staraliśmy się już podsumować 1000 lat historii Gdańska. Nasza subiektywna selekcja najważniejszych wydarzeń mogła się wydać co najmniej dziwna, a ich szczególna interpretacja – niezupełnie naukowa. Kontynuujemy nasze dzieło. Na warsztat wzięliśmy tym razem ostatnie stulecie. Zadanie okazało się nietatwe. Historia ubiegłego wieku lubiła zahaczać o Gdańsk: wojny światowe, Wolne Miasto, strajki, wolne związki zawodowe, Nobel dla Wałęsy. Od drugiej połowy XX wieku świat kolarzy Gdańsk z miejscem, w którym rozpoczęło się obalanie komunizmu. Zdecydowaliśmy się na przypomnienie tych wydarzeń, które nie znalazły się w podręcznikach historii najnowszej. Czasami można było o nich przeczytać na pierwszych stronach gazet. Czasem gościły co najwyżej w rubrykach towarzyskich. W naszej kronice pojawiają się również Sopot i Gdynia – uprzednio czytelnicy zarzucali nam ich pominięcie. Niesłusznie – ich ukochane miasta były zbyt młode do poprzedniego zestawienia.



1921-1930

W Gdańsku dzieje się niewiele, ale za to w Gdyni wydarzenie w historii miasta chyba najważniejsze – jego założenie. Tam, gdzie stało miasto, wcześniej była sielska i cicha wioska, której spokój zakłócali tylko przyjeżdżający do licznych pensjonatów wczasowicze. Udaje się przeprowadzić pierwszą rozmowę telefoniczną między Gdańskiem a Stanami Zjednoczonymi. Na kolejne dziesięciolecie rozwój telekomunikacji został zahamowany. Gdańczanie nie mieli jeszcze w tym czasie multikina, ale po raz pierwszy obejrzeli film dźwiękowy. Przełom także w życiu sportowym – podczas meczu Gedanii Gdańsk z Prosną Kalisz niemieccy kibice wszczęli rozróbę na trybunach. W stadionowych rozróżach jesteśmy dziś lepsi od nauczycieli. W tym dziesięcioleciu gdańczanie nie narzekali na brak mroźnych zim. W 1929 wybierano się na piechotę z Brzeźna na Półwysp Helski – po zamrożonej zatoce.





1901-1910

Dwudzieste stulecie zaczyna się bez spektakularnych wydarzeń, chyba że za takie uznać spotkanie na szczycie cesarza niemieckiego Wilhelma z carem Rosji Mikołajem II w gdańskim porcie oraz pożar rafinerii cukru w Nowym Porcie. Rocznicowy pochód członków Bractwa Strzeleckiego nie zgromadził tylu gdańszczan, co milenijne bicie rekordu z dzwoneczkami. Władze miasta postanowiły ostatecznie rozprawić się z mafią dorożkarską, zawyżającą opłaty za przejazdy. Wydano oficjalną tabelę. Pierwsze 800 metrów kursu kosztowało 80 fenigów, każde kolejne 400 metrów – już tylko 10. Wejście do dorożki i zamknięcie drzwi (jeśli dorożka miała je) nie wiązało się z żadnymi kosztami.

1911-1920

Wybuch wielotygodniowy strajk robotników stoczni. Żaden postulat strajkujących nie zostaje spełniony. Potężny sztorm u wybrzeży Bałtyku wyraca stoczniove dźwigi i wyrzuca na brzeg statki.

Najbardziej ucierpiała rodzima Copacabana – elegancka plaża na Westerplatte, której wyposażenie zostało całkowicie zniszczone. Nie udało się go odbudować do dzisiaj. Pisarz Walther Dörmann tworzy postać gdańskiego bówki- „chłopca skorego do draństwa, młodego obiboka wystrzegającego się pracy i zdolnego do drobnych kradzieży” – świat się zmienia, a ludzkie charaktery wcale.



1931-1940

Latem w Gdańsku atrakcją był nie tylko jarmark dominikański. Najpierw nad miastem przeleciał Dornier X – supernowoczesny i niezwykle zaawansowany technicznie hydroplan, czyli latająca łódź, potem powtórnie na gdańskim niebie pojawił się sterowiec „Graf Zeppelin”. Kolejna nowinka techniczna – telewizor – cieszy się ogromnym zainteresowaniem. W mieście jest kilka odbiorników telewizyjnych. Przyszli reporterzy gdańskiej „Panoramy” kręcą sceny z Jarmarku św. Dominika. Gdynia w tym czasie jest rajem dla panien na wydaniu – to jedyne na świecie miasto, w którym mieszka więcej mężczyzn niż kobiet.

1941-1950

Po wojnie odżywa życie kulturalne. W Gdańsku funkcjonuje pięć teatrów, ale – jak donoszą ówczesne źródła – „bójki na noże i skandale należą jakby do programu, a dziewczynkom pozostaje tylko ucieczka przez okna”. Odbudowa miasta i pozbywanie się niemieckich symboli są kosztowne. W ramach oszczędności pruskiego orla z wieży Dworca Gdańskiego zdjął zatrudniony w tym celu akrobata – nie trzeba było stawiać rusztowań. Trzeźwość narodu jest wielką troską władz. Prezydent miasta zakazuje sprzedaży napojów zawierających więcej niż 4,5 proc. alkoholu w soboty oraz 1 i 15 każdego miesiąca. To dni wyplat.





1951-1960

Architekci proponują, żeby w centrum Wrzeszcza stanął gmach przypominający Pałac Kultury i Nauki. Gdyby plan został zrealizowany, dziś w gdańskim Pałacu Kultury mieściłaby się zapewne restauracja McDonald's. Gwałtowny rozwój światowej motoryzacji nie ominął Gdańska. W 1954 r. przy Dworze Artusa można oglądać prototyp samochodu marki Syrena. Oprócz syrenki premierę ma również legendarny teatr studencki Bim-Bom – w politechnicznej stołówce. Za scenę Cybulskiemu, Kobielei i innym posłużyły zsunięte stoły. W Sopocie wystartował pierwszy Ogólnopolski Festiwal Jazzowy. Wśród patronów – dysydenci, między innymi Leopold Tyrmand i Stefan Kisielewski. Na otwarcie: szok obyczajowy – pochód w nowoorleańskim stylu z górującym nad ludźmi napisem „DUPA”.

DZIS ZOSTAŁ OTWARTY

REPREZENTACYJNY LOKAL GASTRONOMICZNY
na Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej 100

Cristal



do którego serdecznie zapraszają DZIS Wrzeszcz

KAWIARNIA — czynna od godz. 9.00 do 23.00

RESTAURACJA — czynna od godz. 12.00 do 3.00

CODZIENNE DANCE od godz. 21.00 do 2.00

Do tańca przegrupowa budapesteński zespół „LIVERS”

W kawiarni śniadania w niedzielę od godz. 9.00 oraz sporego asortyment wyrobów cukierniczych i napojów firmowych. — W restauracji wykwintna kuchnia.

Przy restauracji prowadzony jest również Cocktail Bar

2236-K



1981-1990

Andrzej Wajda na najlepsze pomysły wpada w trakcie wizyt w Gdańsku. Do filmu „Człowiek z żelaza” angażuje natury: Walęsę, Walentynowicz i Borowczaka. W 1983 r. największy sukces w swojej historii święci klub Lechia. Najpierw zdobywa Puchar Polski, a potem w ramach Pucharu Zdobywców Pucharów spotyka się z legendarnym Juventusem Turyn. Mecz w Gdańsku zakończył się zwycięstwem Włochów, dla których dwie bramki zdobył Zbigniew Boniek. Na jego akcje kibice reagowali okrzykiem „Rudy, rudy rydz”. Podczas tego spotkania rozegrano też zupełnie inną konkurencję: forsowanie kordonu ZOMO otaczającego stadion. Wygrał ją Lech Wałęsa.



1991-2000

Gdańsk, dzięki wydarzeniom poprzedniej dekady, kojarzy się już ze zmianami politycznymi. Koronowane głowy przyjeżdżają tu nawet na zakupy.

DELO OTWARTY

REPREZENTACYJNY LOKAL GASTRONOMICZNY

Cristal

Wrocław przy ul. Grunwaldzkiej 100

do którego serdecznie zapraszają GZG Wrocław

KAWIARNIA — czynna od godz. 9.00 do 23.00

RESTAURACJA — czynna od godz. 12.00 do 3.00

CODZIENNE DANCING od godz. 21.00 do 3.00

Do tańca przygrywa budapeszteński zespół „GIVERTY”

W kawiarni: śniadania, lunchy od godz. 9.00

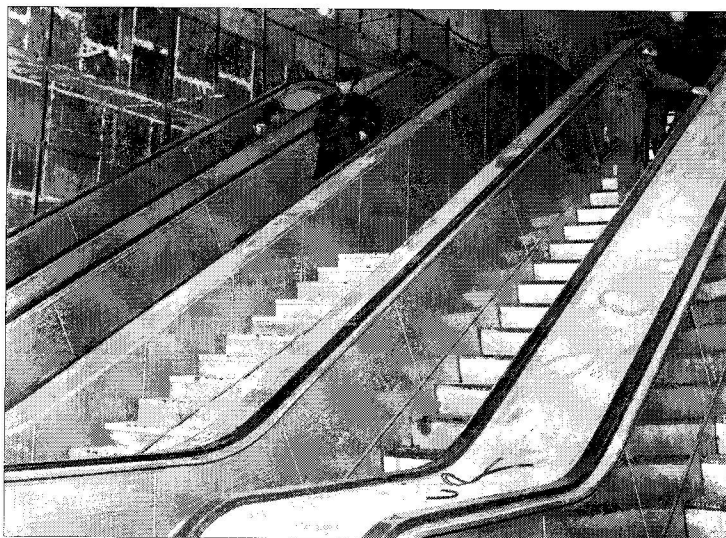
oraz szeroki asortyment wyrobów cukierniczych i napojów firmowych. — W restauracji: wykwintna kuchnia.

Przy restauracji prowadzony jest również Cocktail Bar

3996-66

1961-1970

Zostaje otwarty reprezentacyjny lokal gastronomiczny Cristal. Codziennie dancingi do 2 w nocy. Do tańca przygrywa zespół z Budapesztu. Budynek i menu nie zmieniły się do dziś. W 1963 do Gdańska przyjeżdżają z objazdową wystawą Norwegowie. Przywożą tylko jeden, ale za to solidny eksponat — zakonserwowanego 70-tonowego wieloryba. O tym, jak wielka jest siła telewizji, świadczy zainteresowanie wizytą w Gdańsku aktorów grających w serialu „Czterej pancerni i pies”. Umundurowani Pieczka, Gajos i Press złożyli kwiaty przy pomniku na Westerplatte, później spotkali się z publicznością na wypełnionym po brzegi stadionie Lechii.



1971-1980

Od 1972 r. trwają przygotowania do instalacji ruchomych schodów na dworcu PKP. Z niewielkimi przerwami zabiegi te trwają do dziś. Niezbyt dobrą opinią cieszą się napoje produkowane przez gdański browar. Konsumenci narzekają, że w butelkach z piwem można trafić na mysz, a w pepsi — na gumowe smoczki. Żeby obalić te plotki, browar zaprasza na degustację dziennikarzy, którzy do smaku wyrobów nie mają zastrzeżeń. Kolejna zima stulecia w 1979 r. paraliżuje miasto. Po Gdańsku rozchodzą się pogłoski, że rybacy z Sobieszewa złowili siecią wieloryba. Być może było to echo norweskiej wystawy.



1991-2000

Gdańsk, dzięki wydarzeniom poprzedniej dekady, kojarzy się już ze zmianami politycznymi. Koronowanie głowy przyjeżdżają tu nawet na zakupy. Księżniczka Anna, która wpadła z wizytą do miasta w 1991 r., kupiła w sklepie mięsnym kilogram salami. Odwiedziła również Kowalskich na Przymorzu, ale ze strachu przed stanem technicznym windy, z 10. piętra zeszła schodami. Nauczni doświadczaniem księżniczki Anny książę Walii oraz prezydenci Francji, Niemiec, Czech i Słowacji, którzy przyjechali do Gdańska później, ograniczyli się już tylko do spacerów po starówce.

W naszym subiektywnym wyborze pomógł nam album „Wydarzyło się w Gdańsku 1901-2000” pod red. Grzegorza Fortuny i Donalda Tuska. Z niego również pochodzą fotografie